

Plany miejscowe, a przedwojenna koncepcja Włoch – miasta-ogrodu

15 września br. w Szkole Podstawowej przy ul. Cietrzewia odbyła się konferencja pt. „Jak zachować miasto – ogród Włochy?” zorganizowana przez Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy w ramach ogólnopolskiej akcji „Masz głos, masz wybór”.

Celem konferencji było m.in. przybliżenie mieszkańcom wiedzy o ich prawach i obowiązkach w procesie kształtowania ładu przestrzennego, a także przedstawienie obecnej sytuacji urbanistycznej w Dzielnicy Włochy.

Poruszona tematyka miała charakter newralgiczny, gdyż z jednej strony zarówno władze samorządowe jak i mieszkańcy oczekują, aby w jak najkrótszym czasie Włochy zostały objęte miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, z drugiej strony Dzielnica posiada własną specyfikę – tj. historyczne kształtowanie terenu jako miasta-ogrodu, obecność lotniska i położenie na obrzeżach stolicy. Te właśnie czynniki wpływają m.in. na złożoność problemu i często wydłużają w czasie podejmowanie konkretnych decyzji, także tych odnoszących się do planów zagospodarowania przestrzennego.

W konferencji moderowanej przez dziennikarza Michała Kozaka z „Rzeczpospolitej” uczestniczyli m.in.: Michał Wąsowicz – Burmistrz Dzielnicy Włochy, Marek Mikos – p.o. Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy, Grzegorz Chojnacki – urbanista

przygotowujący plany miejscowe dla Starych Włoch, p. Tomasz Sławiński – Prezes Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Urbanistów Polskich, Krzysztofa Rożek – p.o. Dyrektora Biura Rady m.st. Warszawy, a także Andrzej Czuma – poseł na Sejm RP.

W klimacie przedwojennych Włoch wprowadziła wszystkich wykładem na temat koncepcji miast – ogrodów, architekt – Maria Sołtys. Czego w paru słowach dotyczyła koncepcja w odniesieniu do naszej Dzielnicy? Przełomowym momentem dla historycznej osady był rok 1928, kiedy to władze zdecydowały o wykupieniu jej od Koelichenów. Miało tu powstać nowe osiedle o funkcji miasta – ogrodu zgodnie z koncepcją

5

MOJA DZIELNICA WŁOCHY

CIĄG DALSZY:

Stefana Starzyńskiego. Plan zagospodarowania przestrzennego opracowali architekt Franciszek Krzywda – Polkowski i mierniczy Henryk Kotyński. Teren został podzielony na jednolite, wytyczona została siatka ulic, kwartały przeznaczone na tereny zielone, budowle użyteczności publicznej oraz dzielnicę przemysłową. Niestety realizacja tego projektu nie doszła do skutku i nie przyniosła żadnych konkretnych rozwiązań.

Członkowie Stowarzyszenia Sąsiedzkie Włochy dzięki multimedialnej prezentacji przybliżyli mieszkańcom obecnym na konferencji m.in. zagadnienia dot. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (szczególnie w zakresie procedury ich uchwalania i możliwości uczestnictwa mieszkańców w tej procedurze) oraz ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodaro-

wania przestrzennego m.st. Warszawy.

Podkreślić trzeba fakt, iż zgodnie ze Studium, które określa politykę planistyczną miasta i formułuje m.in. hierarchię pilności opracowania planów miejscowych, do zagadnień objętych najwyższym priorytetem należą tereny centrum miasta, obszary nadwiślańskie i położone między Wisłą a Skarpą Wiślańską. Dopiero następnym priorytetem są tzw. „tereny rozwojowe” zlokalizowane w strefie miejskiej oraz tereny istotne z punktu widzenia lokalnych społeczności.

Zagadnienia poruszane w trakcie panelu dyskusyjnego dotyczyły też m.in.: problemu koordynacji powstawania jednocześnie kilku planów, uwzględniania wniosków mieszkańców w projektach planów, budowania domów wielkogabarytowych tuż obok domów jednorodzinnych. Jeżeli

chodzi o koordynację prac przygotowywanych planów miejscowych dla obszaru Starych Włoch – Dyrektor Marek Mikos zapewnił, że realizacja trzech przygotowywanych planów miejscowych jest koordynowana pod względem spójności charakteru i formy zabudowy, jak również realizacji potrzeb wspólnych społeczności lokalnej. Dodał, że wszystkie zgłoszone do 3 października br. uwagi m.in. przez mieszkańców i właścicieli nieruchomości do wyłożonych planów zostaną wnikliwie rozważone przed przedstawieniem projektu do uchwalenia planów przez Radę Warszawy. Zazaczył również, iż z punktu widzenia procedur, nie ma przeszkód aby plany na północ od ul. Popularnej były uchwalone w bieżącym roku.

Więcej informacji www.wlochy.org.pl

Red.